



**ANDREJ POLUKORD**  
**HISTORIA WYRWANEGO**  
**SERCA**  
**STORY OF A RIPPED-OUT HEART**



# ANDREJ POLUKORD

# HISTORIA WYRWANEGO

# SERCA

## STORY OF A RIPPED-OUT HEART

„Osoba lub osoby oddające się dryfowaniu wyzbywają się na pewien czas zwyczajowych powodów przemieszczania się i działania, rezygnują z codziennych znajomości, zajęć i rozrywek, ażeby poddawać się swobodnie sile przyciągania miejsc i wychodzić naprzeciw spotkaniom związanym z tymi miejscami”. Tak brzmi klasyczna definicja podstawowego dla sytuacjonistów pojęcia dryfowania, pióra Guy Deborda. Głównym polem ich eksploracji było miasto — „włóczenie się po obszarach wiejskich” uważali za „deprymujące, a oddziaływanie przypadku w takich miejscach najnędrniejsze z możliwych” (*Przewodnik dla dryfujących*, zbiór sytuacjonistycznych tekstów o mieście pod redakcją Mateusza Kwaterko i Pawła Krzaczkowskiego, Bęc Zmiana, Warszawa 2015). Andrej Polukord swoje działania artystyczne prowadzi przeważnie w plenerze, choć zdarzają się mu akcje z wykorzystaniem architektury i miejskiej infrastruktury. Artysta urodzony i wychowany w Wilnie, studiował w Wiedniu, obecnie krąży między oboma miastami. Pod koniec lata spędził kilka dni w Warszawie na zaproszenie Miejsca Projektów Zachęty. Pomysł wystawy w tej przestrzeni zrodził się po powrocie artysty do Wilna, w wyniku przemyśleń nad miejscem/miejscami, do których przynależy. Czy już na zawsze pozostanie nim rodzinne miasto? Czy zakochiwanie się w nowych miejscach, do których prowadzi nas koleje losu, jest rodzajem zdrady? Świadomie używam tu czasownika „zakochać się”, gdyż sam autor nie unika określeń z romantycznego słownika. Taki właśnie jest tytuł wystawy, a forma serca stała się motywem przewodnim projektu.

Polukord znajduje zwykle inspirację do swej twórczości w przedmiotach z najbliższego otoczenia lub w zaobserwowanych sytuacjach. Stają się one punktem wyjścia do kreowania zaskakujących akcji lub tworzenia niezwykłych obiektów, mających wytrącić widza z tradycyjnych kolei myślenia, kierujących jego uwagę na ukryte sensory zdarzeń i niejednoznaczność świata. Tak sam o tym mówi: „Najważniejsze jest dla mnie tworzenie wrażenia niespodzianki, nieprzewidywalności. Równie istotna jest wieloznaczność; odgrywa ona kluczową rolę w moich performansach”.

Ulubione medium artysty to rysunek. Zapelnia on szkicownik rysunkowymi i słownymi notatkami, tworząc swoisty bank artystycznych pomysłów. Jest także autorem kompozycji malarskich, instalacji, obiektów i performansów. Dokumentację fotograficzną i wideo większości akcji Polukorda wykonuje jego przyjaciel, operator Marius Krivičius. Jego sposób obrazowania wydobywa romantyczne piękno i dzikość przyrody.

W piwnicy MPZ można zobaczyć rejestrację większości performansów artysty przeprowadzonych w otoczeniu dzikiej przyrody; obiektów malowanych na odzyskanych ścinkach banerów, zawieszonych w lesie, a także akcji miejskich, głównie w Wilnie i Wiedniu. Znajdziemy tam także fotograficzny i filmowy zapis dwóch najważniejszych jego realizacji: *Sarkofag*, w ramach Preis der Kunsthalles Wien (2016) oraz *Sarkofag (II)* w ramach Survival Kit 9, zorganizowanego przez Latvian Centre for Contemporary Art w Rydze (2017). Po obejrzeniu historycznej części wystawy (jakkolwiek zabawnie to brzmi, kiedy mówi się o bardzo młodym artyście) widz będzie mógł lepiej zrozumieć metodę twórczą Polukorda. Dostrzeże, że działa on intuicyjnie, często używając prostych gestów, rozwija wątki, realizując kolejne wersje pomysłu; bardzo ważny jest dla niego związek z naturą, a jego twórczość cechuje poczucie humoru. Zapisane na wideo akcje ukazują przeważnie artystę ubranego jak na trekking czy grzyby, wykonującego absurdalne, często niebezpieczne działania z zachowaniem pokerowej twarzy Bustera Keatona. Wspina się on na złamane przez wichury pnie drzew czy słupy, zbiera grzyby w galerii lub wieszka obrazy w kniei. Ucieka ze swoją twórczością do dzicy, ale potem pokazuje te akcje w formie dokumentacji na wystawach. Od czasu do czasu wciela się w rolę właściciela Galerie Uberall — zakłada garnitur, spotyka się z artystami i kuratorami bądź krąży z dziełami po Wiedniu. Artystyczne gesty Polukorda przywodzą na myśl działania dadaistów lub niektóre z akcji — z wykorzystaniem sił natury — Romana Signera, którego twórczość artysta ceni. Innym razem bardziej przypominają działania komika czy szamańskie obrzędy. Część przedstawiająca wcześniejsze wystawy Polukorda przybiera formę totalnego komiksu, gdzie dokumentację poszczególnych prac łączy odręczne autorskie podpisy i rysunki na ścianie.

Dominujący w nowym projekcie artysty motyw serca pojawił się już wcześniej w jego twórczości, w obrazie z serii *Obiekty leśne*. Nad drogą przecinającą las w okolicach Wilna powiesił na początku tego roku czerwone serce (*Serce*) — walentynkowe pozdrowienie dla pasażerów przejeżdżających tędy samochodów. Wielkoformatowe zdjęcie i film dokumentujące ten projekt pokazujemy na parterze MPZ. Obok nich znajdują się rysunki i obiekty („efemeryczne rzeźby”) rozwijające ten wątek. Przestrzenne puzzle w kształcie serca, złożone z liter V (Vilnius), W (Warszawa) i W (Wien), symbolizują trzy miasta, które artysta poddaje na wystawie emocjonalnej analizie. Ceramiczne naczynie o sercowatym kształcie pełni rolę pojemnika na *Serdeczny eliksir*. Znalezionej w Wilii kamień w kształcie serca staje się jedną z rzeźb ekspozycji. Na werniszu artysta przygotował performans z wieloma zaskakującymi zwrotami akcji i interakcji z widzami — mogli oni na przykład skosztować upieczonego przez artystę chlebowego serca. Pod względem ekspozycyjnym nowe prace i wernisażowe działania Andreja Polukorda w ciekawy sposób wpisują się w nieregularną przestrzeń Miejsca Projektów Zachęty, ujawniając jej ukryte zakamarki. *Historia wyrwanego serca* to sentymalna opowieść o zaprzyjaźnianiu się z miejscami i ludźmi, odmalowana w estetyce kiczu.

Magda Kardasz

‘In a dérive [drifting] one or more persons during a certain period drop their relations, their work and leisure activities, and all their other usual motives for movement and action, and let themselves be drawn by the attractions of the terrain and the encounters they find there.’ This is a classical, fundamental for situationists, definition of the term ‘dérive’ offered by Guy Debord. Their main field of exploration was the town whereas ‘wandering in open country’ was considered as ‘naturally depressing, and the interventions of chance . . . poorer there than anywhere else’ (*Guidebook for Drifters*, a collection of situationist texts about the town edited by Mateusz Kwaterko and Paweł Krzaczkowski, Bęc Zmiana, Warsaw 2015).

Andrej Polukord carries out his artistic activities mainly in the countryside, although he sometimes performs actions in which architecture and urban infrastructure are used. The artist was born and brought up in Vilnius, then he studied in Vienna and nowadays lives partly in Vienna and partly in Vilnius. Towards the end of the summer he spent several days in Warsaw at the invitation of the Zachęta Project Room. The idea of the exhibition in this space emerged after the artist’s return to Vilnius as a result of his reflection about the place/places to which he belongs. Will his home town remain always such a place? Is the fact of falling in love with new visited places a kind of betrayal? The phrase ‘to fall in love’ was consciously used here because the author himself does not avoid terms from the romantic lexicon. Such is exactly the title of the exhibition, while the shape of the heart has become the project’s leitmotif.

Polukord usually finds creative inspiration in the objects around him and observed situations. They become a point of departure for staging surprising actions or creating extraordinary objects intended to shake spectators out of the rut of traditional thinking and direct their attention to the hidden sense of events and ambiguity of the world. As he says about it, ‘What especially interests me is creating a feeling of surprise and unpredictability. Equally important to me are double meanings and ambiguities, which above all play a crucial role in my performances.’

The artist’s favourite medium is drawing. He fills sketchbooks with notes which take the form of both illustrations and texts, thus producing a peculiar bank of artistic ideas. He is also an author of paintings, installations, objects and performances. The photo and video documentation of the majority of Polukord’s actions is done by his friend, the cameraman Marius Krivičius. His visual style emphasises the romantic beauty and wilderness of nature.

In the basement of the Zachęta Project Room visitors can see recordings of the majority of the artist’s performances carried out in the wilderness; objects painted on recovered scraps of banners and hung in a forest as well as urban actions, undertaken mainly in Vilnius and Vienna. Moreover, there is photo and video documentation of his two most important projects:

*The Sarcophagus*, within the frames of the Kunsthalles Wien Prize (2016), and *The Sarcophagus (II)* within the frames of Survival Kit 9, organised by the Latvian Centre for Contemporary Art in Riga (2017). After seeing the historical part of the exhibition (however humorously it sounds in reference to a very young artist), spectators will better understand the artistic method of Polukord. They will discern that he acts intuitively, often using simple gestures, develops themes while creating other versions of the initial idea; that the connection with nature is of great importance for Polukord and his output is permeated with humour. The video-recorded actions usually show the artist dressed as if for trekking or mushrooming and performing absurd, often risky actions, as poker-faced as Buster Keaton. He climbs posts or trees damaged by gales, picks mushrooms in an art gallery or hangs pictures in a forest. He escapes with his creative work to the wilderness and afterwards shows these actions in the form of documentation at the exhibitions. From time to time Polukord assumes the role of the Galerie Uberall’s owner and puts on a suit, meets artists and curators or wanders about Vienna with artworks. His artistic gestures bring to mind the actions of Dadaists or Roman Signer who uses natural forces and whose output is highly appreciated by Polukord. On another occasion they more resemble comic performances or shaman’s rituals. The part which shows the previous exhibitions of the artist is like a total cartoon where documentation of separate pieces is linked by handwritten author’s signatures and drawings on the wall.

The motif of the heart, dominating in Polukord’s new project, has appeared earlier in his artistic work, namely in the picture from the series *Woodobjects*. Over the road in the forest near Vilnius he suspended, at the beginning of this year, a red heart (*The Heart*) as a greeting for car drivers and passengers on the occasion of St. Valentine’s Day. A large-format photo and film documenting this project are shown on the ground floor of the Zachęta Project Room. Next to them, there are drawings and objects (‘ephemeral sculptures’) which continue the same theme. Spatial jigsaw puzzle in the shape of a heart, consisting of the letters V (Vilnius), W (Warszawa) and W (Wien), symbolises the three towns which the artist subjects to emotional analysis on the exhibition. A ceramic heart-shaped vessel fulfils the role of a container for *Cordial Elixir*. A stone in the shape of a heart, found in the Neris, becomes one of the displayed sculptures. For the opening of the exhibition the artist prepared a performance with many unexpected twists and interactions with spectators who e.g. could taste heart-shaped bread baked by him. As far as the spatial concept of the exhibition is concerned, the new works and actions performed at the vernissage by Andrej Polukord supplement, in an interesting way, the irregular space of the Zachęta Project Room, revealing its hidden nooks. *History of the Ripped-Out Heart* is a sentimental story about growing fond of places and people, recounted in the aesthetics of kitsch.

Magda Kardasz

## MIEJSCE PROJEKTÓW ZACHĘTY

wystawa / exhibition

Andrej Polukord

*Historia wyrwanego serca* / *Story of a Ripped-out Heart*

kuratorka / curator: Magda Kardasz

współpraca / collaboration: Julia Harasimowicz

realizacja wystawy / exhibition production:

Anna Muszyńska i zespół / and team

11.11.2017–7.01.2018

wtorek–niedziela 12–20 / Tuesdays–Sundays 12–8 p.m.

ul. Gálczyńskiego 3, 00-362 Warszawa

+48 22 826 01 36

mpz@zacheta.art.pl

zacheta.art.pl



folder

wydawca / publisher:

Zachęta — Narodowa Galeria Sztuki

pl. Małachowskiego 3, 0-916 Warszawa

dyrektorka / director: Hanna Wróblewska

wg projektu / after graphic design: Jakub Jezierski

tłumaczenie / translation: Aleksandra Piasecka

redakcja / editing: Małgorzata Jurkiewicz

łamanie / typesetting: Krzysztof Łukawski

© Zachęta — Narodowa Galeria Sztuki, Warszawa 2017

Tekst dostępny na licencji Creative Commons Uznanie

autorstwa-Na tych samych warunkach 3.0 Polska

Text is licensed under a Creative Commons

Attribution-ShareAlike 3.0 Unported license

druk / printed by ARGRAF, Warszawa

sponsor MIEJSKA PROJEKTÓW ZACHĘTY  
sponsor of ZACHĘTA PROJECT ROOM

**BENQ**

we współpracy z Attacché Kulturalną Republiką Litewską  
w RP i Litewskim Instytutem Kultury w Wilnie  
the exhibition in collaboration with Culture Attaché,  
Embassy of the Republic of Lithuania in Poland  
and Lithuanian Culture Institute in Vilnius



sponsorzy wernisażu  
sponsors of the opening reception

CHOCOLISSIMO

Freixenet

patroni medialni  
media patronage

STOLICA

artinfo.pl

na odwrocie / back page:

*Kamienne serce* / *Stone Heart*, 2017, kamień / stone

*Serce (Walentynkowy przyryw)* / *The Heart (A Flux of a Valentine Day)*, 2017, akryl, PCW, pierścienie, sznury / acrylic on PVC, rings, rope, Litwa / Lithuania, 2017

Andrej Polukord, ur. / born 1990, Wilno / Vilnius  
2011–2005 studiował / studied at Akademie der bildenden  
Kunste Wien  
Nagroda / Award: Preis der Kunsthalles Wien 2016  
Mieszka i pracuje w Wilnie i Wiedniu / Lives and works  
in Vilnius and Vienna

andrejpolukord.tumblr.com